

## - Mój żołnierzyku

Michał Bajor

Pomnę czas dziecinnych lat  
Gdym zabawek parę miał  
Tam na warcie pośród nich  
Ołowiany żołnierz stał  
Przez dziecinny pokój mój  
Aż do ostatniego tchu  
Posyłałem go na bój  
I śpiewałem głośno mu:

Mój żołnierzyku  
Do ataku idź jak w dym  
Zabaw trochę strojne lalki  
Nudno im  
I nie tchórz w walce  
Trąbka gra, maszeruj więc  
A gdy zechcę, kiwnę palcem  
Zrobisz bęc

A baranek co się na  
Z marcepanu łące pasł  
Beczał: żołnierzyku, ach  
Umrzyj dla nas jeszcze raz  
Pajac przeżył sznurki swe  
Drapał się na klocków stos  
I wyręczał dzielnie mnie  
Żołnierzowi krzycząc w nos:

Mój żołnierzyku  
Do ataku idź jak w dym  
Zabaw trochę strojne lalki  
Nudno im  
I nie tchórz w walce  
Trąbka gra, maszeruj więc  
A gdy zechcę, kiwnę palcem  
Zrobisz bęc

I nie przeszło mi przez myśl  
Kiedym sen dziecinny śnił  
Że się mogą bawić mną  
Tak, jak bym z ołowiu był  
Że pajacom nie drgnie brew  
Kiedy w kwiecie młodych lat  
Padnę, choć nie ołów krew  
Nie dziecinny pokój świat

Mój żołnierzyku  
Do ataku idź jak w dym  
Zabaw trochę strojne lalki  
Nudno im  
I nie tchórz w walce  
Trąbka gra, maszeruj więc  
A gdy zechcę, kiwnę palcem  
Zrobisz bęc  
A gdy zechcą, kiwną palcem  
Zrobię bęc  
W. Młynarski

A. Bem